

Rada Miejska w Serocku

Komisja Rewizyjna

Protokół 17/2025

17. Komisja Rewizyjna w dniu 2025-12-03

Miejsce posiedzenia: Sala Konferencyjna Urzędu Miasta i Gminy w Serocku

Obrady rozpoczęto 2025-12-03 o godzinie 14:00, a zakończono o godzinie 15:10 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków Komisji

Obecni:

1. Sławomir Czerwiński
2. Magdalena Jakubowska-Gniadek
3. Teresa Krzyczkowska
4. Mariusz Kusiak
5. Mariusz Rosiński

Dodatkowo w posiedzeniu udział wzięli:

1. Marek Bąbolski - Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock
2. Monika Karpińska - Skarbnik Miasta i Gminy Serock
3. Monika Głębocka- Sulima - Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak otworzył posiedzenie Komisji, powitał wszystkich zebranych, sprawdził obecność wszystkich Radnych, stwierdził kworum. Przewodniczący poinformował o porządku obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2026 oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2026-2050 - wypracowanie opinii.
4. Zaopiniowanie protokołu z przeprowadzonej kontroli pn. "Kontrola wydatkowania środków budżetowych wybranego zadania inwestycyjnego".
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie posiedzenia.

2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia.

Protokół przyjęto bez uwag.

3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2026 oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2026-2050 - wypracowanie opinii.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak wskazał na terminy omówienia dokumentów: Zarządzenia Burmistrza Nr 86/B/2025, 87/B/2025 oraz na potrzebę wydania opinii przez Komisję Rewizyjną.

Projekt uchwały budżetowej przedstawił Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock Marek Bąbolski. Zgodnie z ustawą do 15 listopada budżet trzeba przedstawić Radzie i Regionalnej Izie Obrachunkowej. I to zostało dochowane, projekt został przedstawiony zgodnie z terminem. W związku z powyższym ten proceduralny efekt, czy też potrzebę, konieczność, zachowaliśmy i dochowaliśmy. Oczywiście teraz omawiamy go na poszczególne rzeczy, pytania na poszczególnych komisjach. Jakie, co nas zaskoczyło pozytywnie, co nas zaskoczyło negatywnie. Jakie mamy plusy, minusy tego budżetu. Jako plus możemy przedstawić, że gdzieś na etapie lipcowym, sierpniowym jak szacowaliśmy wzrost PIT-u. Jak wiadomo jest to drugi budżet uchwalonych na podstawie nowej ustawy o zmianie finansowania samorządów. Ten wzrost PIT-u szacowaliśmy tak na poziomie między 8 a 10 milionów złotych. On jest około 16, czy nawet ponad 16 milionów złotych. Więc to nas zaskoczyło na plus. My to odbieramy trochę w ten sposób, że jednak te nasze inwestycje w oświatę trochę zaczęły działać. Czyli zaczęli przychodzić do nas ludzie, którzy mają dzieci. Widzimy to po przedszkolach chociażby, czyli są w tym wieku produkcyjnym tak zwanym. Czyli pracują, zarabiają, mają wynagrodzenia legalne, bo to też jest ważne, PIT w jakiś sposób do nas wraca. Doganiamy Nieporęt, jeżeli chodzi o te dochody z PIT-u. I to w tamtym roku mieliśmy chyba stratę około 30 milionów zł w stosunku do nich. W tym roku zmniejszyliśmy tą stratę. Nadal jest tak, że Nieporęt ma mniej ludzi, a jednak PIT-u jest więcej, ale ta różnica się zmienia, ponieważ właśnie po pierwsze poprzez te nasze inwestycje w oświatę, po drugie, pewnie będzie to dyskusyjna kwestia, ponieważ chodzi o otwarcie się na budownictwo wielorodzinne. Nieporęt się zablokował na budownictwo wielorodzinne. Kiedyś było można kupić dom za 300, 400 tysięcy, dzisiaj dom z działką kosztuje milion, milion, półtora miliona złotych, podczas gdy mieszkanie można kupić za 500, 600 tysięcy złotych. I to jest zapewne również taki czynnik, który powoduje, że młodych, rozwojowych mieszkańców, w wieku produkcyjnym i produktywnym, ściąganie do nas i my w to celujemy. Mamy również przyrost seniorów, natomiast nie jest on tak duży, jak w niektórych gminach. Minusem jest to, że jednak jeszcze rząd nie skończył ustawy o finansowaniu w kwestii oświaty, czyli dzisiaj system jest trochę połowiczny, ponieważ premier czy minister edukacji może ustalić, że mamy dać podwyżki i trzeba będzie je dać, a kiedyś było tak, że przynajmniej część subwencji musiała być przeznaczona na powyższe. Subwencja nigdy nie wystarczała, ale pokrywała 70-80% kosztów. Dzisiaj Związek Nauczycielstwa Polskiego wynegocjuje podwyżki, wejdzie rozporządzenie na temat wynagrodzeń i my będziemy musieli je finansować. Oczywiście sfinansujemy je, ale kosztem naszych zadań własnych, a ponieważ są to wydatki bieżące,

w związku z powyższym będziemy musieli uciąć wydatki bieżące. Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski dodał, że plusem jest również to, co powiedział pan Burmistrz. Jest nadwyżka operacyjna około 10 milionów złotych, ale jest trochę wygenerowana sztucznie, ponieważ cięliśmy wydatki jednostkom, ile było można. To jest niestety minus tej ustawy, ponieważ rząd mówi, że samorządy sobie radzą, bo uchwalają budżet, ale nie możemy uchwalić budżetu, który się nie spina operacyjnie, czyli na etapie projektowania budżetu wydatków bieżących a realny budżet i wydatki bieżące, takie, które planujemy, zawsze są wyższe niż dochody bieżące. Tak trzeba to domknąć, żeby to się sfinansowało. W ciągu roku zawsze pojawiają się nowe wydatki, nowe koszty, natomiast też pojawiają się oszczędności, udaje się spinać. Nadwyżka operacyjna w porównaniu do roku bieżącego jest wyższa. Odnosząc się do wskazywanych zagrożeń powiedział, że nie nazwałbym tego zagrożeniami, tylko wyzwaniem, jakie są przed nami, czyli kanalizacja, przyrost dzieci, nowa szkoła, czy też konieczność budowy nowego przedszkola trzeba będzie to zaplanować. To nie są, w tym również odpady, tematy w fazie zagrożeń, tylko w fazie wyzwań. Jeżeli chcemy być odpowiedzialni, to czeka nas powyższe, chcemy wykonywać realne problemy, które są niepopularne, ale konieczne i niezbędne, te wyzwania są przed nami i można schować głowę w piasek i udawać, że tego tematu nie ma i wcześniej czy później podwyższać mieszkańcom koszty, natomiast to nie o to chodzi, żeby podwyższać koszty. Dzisiaj media społecznościowe żyją np. tematem korków, więc ciekawe jest, czy ci sami, co obecnie krytykują, to będą chwalić zadanie, jak już się skończy przebudowa drogi. Wobec powyższego to nie jest zagrożenie, taka przebudowa, tylko to jest dla nas szansa i wyzwanie. Patrząc pod kątem wyzwań dotyczących inwestycji strategicznych, bo nie chodzi teraz o tematy typu wodociągi, kanalizacje, ponieważ ich co roku systematycznie przybywa, obszar się zmienia, ale dyskutując o poważnych sprawach, czyli o szkole, wyzwaniem będzie zmiana obwodów szkolnych i zapewne w niektórych szkołach będzie opór społeczny, ale będziemy trzeba się z tym zmierzyć. Wyzwaniem na pewno będzie budowa kompostowni, jeżeli podejmiemy taką decyzję, wyzwaniem będzie zabezpieczenie terenu pod oczyszczalnię ścieków, jeśli chodzi o tereny za wodą, Współpraca z MPWiK-iem, też będzie budziła emocje, bo ta oczyszczalnia, która jest, jest po stronie Orzechowa, natomiast nowa będzie na terenie Gminy Serock i to jest temat w zasadzie rozstrzygnięty, nie ma innej lokalizacji. W przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie z Sołtysami, z panią Radną z za wody, przedstawiona zostanie koncepcja co do oczyszczania ścieków i co do lokalizacji. Oczyszczalni nie będziemy budować rok lub dwóch, natomiast żeby zacząć ją budować za pięć lat, musimy zacząć rozmawiać dzisiaj, ująć temat w miejscowym planie. Kolejnym elementem jest sprawa przyrostu naturalnego, który, jeśli będzie się zwiększał, to będą kolejne wyzwania przed nami. Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski kolejno wyjaśnił, że po nowym roku ruszamy z kolejną, więc są to raczej wyzwania, a nie zagrożenia i dodał, że z panem Burmistrem są optymistami. Powiedział, że woli wyzwania i taki problem, że mamy za mało miejsc w szkole niż za dużo, że grozi zamknięcie szkoły, bo to znaczy, że dzieje się w gminie źle.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak otworzył dyskusję.

Radny Sławomir Czerwiński zadał pytania dotyczące modernizacji punktu selektywnej zbiórki oraz ul. Oficerskiej w Zegrzu. Dopytał, czy chodzi o odcinek przy przedszkolu, czy to będzie robione własnymi środkami, czy mamy jakieś plany?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wyjaśnił temat budowy drogi razem z deweloperem, który ma to budować. Będzie nasz wkład na wykup nieruchomości pod tą drogę, bo ulica Oficerska dzisiaj kończy się na przedszkolu. Dalej jest teren wyłącznie prywatny i chodnik na dzień dzisiejszy jest prywatny. Najpierw był to grunt wojskowy, później był grunt agencji, która go sprzedała. Agencja sprzedała również z tymi rzeczami, które były przez nas kiedyś zbudowane, na zasadzie ugody, czy porozumienia z obecnym właścicielem, dojdzie, obecnie funkcjonuje i działa. Jest podpisana umowa, jesteśmy po wszczęciu postępowania, tuż przed wydaniem pozwolenia na budowę, rozbudowę tej drogi, więc nastąpi to w końcu roku, ewentualnie zaraz po nowym roku. Inwestycja zapewne ruszy przed wakacjami i budowa obejmuje budowę drogi już do samej szkoły, z zawrotką przed samą bramą, jest tam stacja TRAFO, w związku z powyższym budowa do samej drogi, ten dojazd już legalnie i to będzie naszą własnością, z przebudową skrzyżowania. Zastępca Burmistrza kolejno wyjaśnił, że Modernizacja PSZOK-u to jest modernizacja tego terenu przy ul. Nasielskiej 21, przy zakładzie komunalnym. Były prowadzone negocjacje, jeszcze przed koncepcją zakupu działki obok. Podjęto decyzję, aby wykonać na tym terenie gruntowną modernizację, przebudowę, wyposażyć PSZOK w nową wiatę, nowe miejsca na kontenery, system inteligentnych pojemników, z dostępem całą dobę, siedem dni w tygodniu, będzie także przebudowane ogrodzenie. Na chwilę obecną jest koncepcja, na podstawie której złożono wnioski o dofinansowanie. Dofinansowanie jest i będzie uruchamiane projektowanie inwestycji. Nie zamyka się tematu PSZOK-u ponieważ jest to szacowane na 5-6 lat, tak aby go docelowo przenieść na inny teren, poza miasto.

Radny Sławomir Czerwiński zadał pytanie dotyczące zjazdów z ul. Warszawskiej, jak wygląda sytuacja prawna, czy jeśli np. droga jest prywatna to zjazd w pasie drogowym należy do gminy.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że budowa zjazdu należy do właściciela nieruchomości, która go obsługuje, bez względu na kategorię drogi. Obowiązkiem gminy jest budowa lub przebudowa zjazdu tylko w sytuacji, kiedy ten zjazd istnieje, a gmina przebudowuje drogę. Gmina buduje zjazdy tylko na swojej nieruchomości, natomiast na prywatnej nieruchomości, na prywatnej drodze zjazdy powinien budować właściciel lub jej zarządca.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek zapytała o punkt dotyczący modernizacji infrastruktury sportowej na terenie Gminy Serock i zapytała, czy chodzi o wszystkie sołectwa boiska?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że nie i podał, że zadanie tak się nazywa, bo zadanie dotyczy dwóch miejsc. Spółka próbowała pozyskać dofinansowanie z Ministerstwa Sportu na dwa obiekty, obiekt w Serocku przy stadionie, czyli kort, bieżnia i boisko, tzw. serocki

orlik oraz boisko oraz bieżnia przy Szkole Woli Kiełpińskiej. Spółka nie dostała tego dofinansowania, ale zrobiła już bieżnię przy szkole Spółka, zrobiła ją z kapitalizacji, natomiast w tym roku wprowadzimy zadanie przez Gminę. Gmina uzyskała dofinansowanie i zadania będą robione przez gminę w tym roku, czyli boisko ze sztucznej nawierzchni w Woli Kiełpińskiej, w Serocku przy stadionie: bieżnia, skocznia w dal, kort tenisowy i boisko ze sztucznej nawierzchni.

Radny Mariusz Rosiński dopytał o tą inwestycję, czy wiadomo kiedy, jakie to będą miesiące, głównie chodzi o boisko w Serocku, bieżnię i kort?

Kierownik Monika Głębocka-Sulima podała, że zapewne w wakacje, ponieważ robimy to w formule zaprojektuj i buduj.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski podał, że jest plan, aby na nowy rok szkolny było już oddane, ale nie obiecał powyższego. Chcielibyśmy, aby na 1 września to było pokończone.

Kierownik Monika Głębocka-Sulima podała, że trzeba pamiętać, że też są kwestie formalne, administracyjne.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że chciałby, aby place zabaw ruszyły jak najszybciej jako obiekty takie trochę sportowe, żeby były na rozpoczęcie sezonu.

Radny Mariusz Rosiński zapytał kolejno o podatek do od nieruchomości, mówiąc, że jest wzrost, dopytał, czy to jest około 26,5 miliona?

Skarbnik Monika Karpińska wyjaśniła, że podatki wyniosą około 26 milionów łącznie, zgodnie z podjętymi stawkami, które były podniesione na poziomie 5,5%. Jeden podatek był w wyższej kwocie, około 10%. Podatek jest wyliczony wstępnie na bazie powierzchni opodatkowania, którą mieliśmy na dzień 30 września, więc jeszcze będą następowały korekty, ale dopiero w trzecim, czwartym kwartale przyszłego roku. W podatku od nieruchomości również zaplanowane są ściągnięcia zaległości, jak i również nowo oddane budynki, czyli jak corocznie jest to szacunek, plan. Odpowiadając na pytanie Radnego Mariusza Rosińskiego, podała, że w tym momencie nie ma tych danych.

Radny Mariusz Rosiński podał, że chyba około pewnie 6 milionów, 5 wzrosło i to też jest ważny wskaźnik, tak jak udział z PIT-u i z CIT-u, który się zwiększył tak o 15, prawie 16 milionów. Wracając do ul. Oficerskiej, do Malwy poprosił jeszcze raz o wytłumaczenie, ponieważ jest różnica między realizacją Malwy a realizacją Oficerskiej. Oficerską będziemy robić my, a Malwę zrobił sobie deweloper i to jest niezrozumiałe. Podał, że my to mamy w zadaniu, ale my tego nie robimy, Pani kierownik mówiła, że będzie przetarg. Dopytał, czy to my tego nie robimy?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że w obydwu sprawach są wykupy gruntów, technicznie jest to samo, natomiast formalnie troszeczkę inaczej. Na ul. Oficerskiej mamy podpisane umowę z artykułu 16, który wprost mówi, że budowa dróg w ciągu publicznym oraz dróg, które są przedłużeniem, nową drogą publiczną, należy do właściciela nieruchomości, jeżeli jego inwestycja wymusza wybudowanie tej drogi i tu korzystamy tu z tego rozwiązania. Natomiast w kwestii ulicy Malwy, odbywa się to tak, że są rozmowy z deweloperem o rozwiązaniach, jakie widzi co do osiedla, w naszym interesie jest za 300 tysięcy, żeby ta ulica Malwy miała komplet wszystkiego, czyli wodociąg, kanalizację, oświetlenie i drogę utwardzoną i rozwiązujemy problem, który do nas wróci za 5 miesięcy. To była droga prywatna, my w porozumieniu z deweloperem, który podjął się zurbanizowania tej drogi w pełnym komplecie, a my mu zwracamy, za wodociąg lub za kanalizację, czy za grunt, za jakąś część nieruchomości. Wówczas my mamy urządzoną drogę, a mieszkańcy nie mają problemu docelowo, takie rozwiązania proponujemy przy takich dużych osiedlach. Podobnie było na ul. Barwnej, część została zrealizowana i rozliczona, natomiast część nie została zrealizowana i nie została rozliczona. W związku z powyższym powtarzamy to samo i mieszkańcom, którzy byli na spotkaniu, że tą część nierozliczoną mamy nadal i jesteśmy w stanie nadal ją nadal utrzymać, jeżeli chcą dokończyć inwestycje, zorganizowaliśmy się z deweloperem, że zapłacimy i również im przekazać, że wspólnie z nimi to zrobić. Tu korzystamy z kodeksu cywilnego, z umów dwustronnych, a w przypadku ul. Oficerskiej korzystamy z konkretnych rozwiązań, które przewiduje ustawa o drogach publicznych, która wprost narzuca pewne standardy, że my możemy, natomiast kwestie rozliczenia są kwestie umowne i o tym decyduje umowa. Ul. Oficerską jest oszacowana na około 4, 4,5 mln - 5, budujemy ją za 1,5 - 1,2 mln, teoretycznie można powiedzieć, że nie interesuje nas temat, deweloper do swojej działki dojedzie, bo miał połączenie z naszą nieruchomością, można utrudniać dostęp, natomiast, jeżeli to jest jedyny dostęp do drogi publicznej, to nie można odmówić. Może mu odmówić Generalna, ale tylko pod warunkiem, że ma obsługę z drogi niższej kategorii, czyli jeżeli ma połączenie z drogą wojewódzką. Wojewódzka może mu odmówić, jeżeli ma drogę powiatową, powiatowa, jeżeli ma z drogą gminną, ale jako gminna, jeżeli nie ma pośrednio drogi publicznej innej, albo wewnętrznej drogi, która ma dostęp do tej, do której ma udział, nie można mu odmówić. Można narzucić jakieś standardy i zaproponowaliśmy artykuł 16, budowę drogi o pewnych parametrach, o pewnym przekroju, kosztem jego nieruchomości. Deweloper ma dwie nieruchomości łączone, które teoretycznie mogłyby zabudować i zamknąć nam dostęp do szkoły.

Radny Mariusz Rosiński zauważył, że mogłyby nam zabrać dojście szkoły i do przedszkola.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wyjaśnił, że do przedszkola nie, bo droga się kończy, jak jest brama wjazdu do przedszkola, droga kończy się trójkątem, deweloper miał dojazd z tego terenu i obsługiwałby swoje nieruchomości, natomiast my szkoły już nie.

Radny Mariusz Rosiński zapytał, czy jeśli przejmujemy udziały, to droga będzie gminna, to jest ul. Oficerska, a Malwy?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wyjaśnił, że ul. Oficerska jest gminna cały czas i na tym odcinku będzie gminna. W innych sytuacjach są porozumienia, że jeżeli deweloper nam przekaże dokumentację, wybuduje komplet i przekaże, to wtedy my przejmujemy taką drogę na stan gminy i ona jest nasza, ale mamy drogę urządzoną, wyposażoną we wszystkie media i tylko ją utrzymujemy, odśnieżamy i sprzątamy.

Radny Mariusz Rosiński powiedział, że z Malwy będzie taka sama sytuacja, jeżeli wszystko będzie zrobione. Formalnie jeszcze nie, ale tam już jest zrobione oświetlenie, jest taka droga i my ją też przejmujemy?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski podał, że ona będzie gminna. Dążymy do standardu, że jeżeli budują osiedle, deklarujemy, że jakiś tam wkład wniesiemy lub nie, w zależności od inwestycji, bo to nie dotyczy każdej. Jeżeli jest duży temat, jeżeli chcą urządzić komplet, wodno-kanalizacyjny, to deklarujemy jakieś wkładowe możliwości, ale wtedy mamy całość i jest pełne rozwiązane. Mamy przykład ul. Barwnej, jest problem, bo mieszkańcy mają do nas pretensje, tylko, że to nie jest nasze.

Skarbnik Monika Karpińska odpowiadając na pytanie Radnego Mariusza Rosińskiego, podała, że jeżeli chodzi o podatek PIT, to jest różnica pomiędzy tym rokiem a planem 14,700 mln na plusie, ponieważ podatek PIT w tym roku mamy 66 mln 937 tysięcy, planowany na przyszły rok jest 81 mln 627 tysięcy. Podatek CIT na plusie 200 tysięcy, w tym roku było 1 mln 184 tysięcy, planowane jest zgodnie z informacją z Ministerstwa Finansów 1 mln 384 tysięcy, subwencja w przyszłym roku 0, w tym roku było 2 mln 855 tysięcy, czyli można uznać, że jest strata, bo nie otrzymaliśmy tych środków, a podatek od nieruchomości w tym roku mamy wyłącznie zaplanowane 23 900 000, w przyszłym roku planujemy 26 400 000, czyli to jest na plusie 2,5 mln złotych. Pani Skarbnik dodała, że w tym miesiącu będzie występowała do Rady o zwiększenie podatku od nieruchomości o jakieś 600 000,00 – 800 000,00 zł.

Radny Mariusz Rosiński podał, że jest to efekt, że tak szybko powstaje zabudowa jednorodzinna.

Skarbnik Miasta i Gminy Serock Monika Karpińska podał, że te 26 400 000,00 zł to też jeszcze zmniejszy się w przyszłym roku.

Radny Mariusz Rosiński zapytał jeszcze o jeden przykład, o drogę. Podał, że jeżeli mieszkańcy na drodze prywatnej chcą zrobić jakąś inwestycję, drogę, czy kanalizację, oni za to zapłacą, to czy gmina potem to może wykupić w jakiś sposób. Wskazał na ulicę Orlą, gdzie mieszkańcy chyba zgłaszali coś takiego, zapytał, jak to formalnie wszystko wygląda? Mieszkańcy sami

zrzuciliby się, zrobiliby drogę, czy założyli kanalizację, czy oświetlenie, droga na ten moment jest prywatna. Zapytał, jak to wygląda?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski podał, że trzeba rozróżnić kwestię infrastruktury. Co innego jest wodociąg, kanalizacja, a co innego jest droga i oświetlenie drogowe. Wszystko co jest związane z drogą, a droga to jest oświetlenie drogowe, budowa drogi, kanalizacja deszczowa. Wskazał na naszą dobrą wolę i w związku z powyższym możemy, nie musimy. W przypadku drogi prywatnej, jeżeli mieszkańcy deklarują, że wyłożą 50% inwestycji, to my deklarujemy, że w to wejdziemy. Ale wtedy warunkiem jest, że droga musi stać się naszą własnością. Tutaj jest temat o tyle trudny, że w przypadku drogi, to mieszkańcy muszą te 50% wyłożyć. Jeżeli dzisiaj mieszkam, a są takie pojedyncze sytuacje, gdzie mieszkańcy deklarują, że są w stanie wyłożyć na oświetlenie, to podłączamy je pod nasze. Obecnie nie budujemy już oświetlenia na prywatnych drogach, za oświetlenie płacimy, ale nie jest to do końca dobrze. Oświetlenie drogi prywatnej nie jest zadaniem własnym gminy. Najlepiej, jeśli idziemy w pełne rozwiązanie. Natomiast wodociąg, kanalizacja to jest zupełnie odrębny temat i tu nie jesteśmy uzależnieni od grup prywatnych. Jeżeli mieszkańcy chcą tego w drodze prywatnej, to nam muszą dostarczyć przynajmniej większość zgód, bo jeśli zlecaliśmy, przyjmowaliśmy ich wnioski, robiliśmy i zlecamy projektantowi, który za te zgody sobie liczyć pieniądze i odbija się od ściany, ponieważ nie każdy chce, nie każdy jest dostępny i czasami było tak, że po roku czasu projektowania nadal stoimy w miejscu, bo nie mamy zgód. Do czasu jak nie ma zgód wszystkich na wejście, to nie ma sensu projektowania, no bo to jest później procedura. Więc, jeżeli mieszkańcy chcą wodociąg i kanalizację, to jest taka uchwała na temat wspólnych zasad realizacji inwestycji dotyczących takich wodociągów i kanalizacji. Ona jest napisana w oparciu o ustawę o zaopatrzeniu w wodę i gospodarce ściekami, gdzie wprost jest mówione, że możemy taką infrastrukturę wykupić. Czyli mieszkańcy składają wnioski i czekają na swoją kolejkę, która jest długa, albo mogą przyspieszyć, wkładem i zaprojektowaniem. My za projekty nigdy nie zwracamy, czyli mieszkańcy robią zrzutkę na projekt, przekazują nam ten projekt i wtedy przesuwają się w kolejce. Jeśli zależy im na czasie, to projektują i budują za swoje, przekazują nam dokumentację, a my w określonym czasie, do trzech lat od dnia przekazania, wykupujemy obiekt. I powyższe dzieje się w oparciu o przepisy ustawy o zaopatrzeniu w wodę i gospodarce ściekowej, która nam wprost dopuszcza takie możliwości, czyli dopuszcza wykup takiej nieruchomości. Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski kontynuując powiedział, że od deweloperów nie wykupujemy, kiedyś były wykupy za kwotę netto, bo prywatny deweloper odliczał VAT, natomiast mieszkańcy nie odliczają VAT-u, więc od mieszkańców wykupujemy za kwotę brutto. Definitywnie wstrzymaliśmy, oni mają to budować w ramach pakietu i jeszcze nam coś dołożyć. I to są dwie oddzielne procedury. Podał, że w przypadku ul. Orlej tak jest, że oni tam zaprojektowali, ale na ul. Stokrotki zależało na czasie, mieszkańcy zaprojektowali kanalizację, wybudowali sami. Zrobili sobie komitet, zrzucili się na konto, wybudowali, a my od nich to wykupiliśmy, czyli od nich przejęliśmy dokumentację, kanalizacja też jest nasza, zarządza tym MPWiK. Mieszkańcy robiąc bez przetargu są w stanie się bardziej dogadać i zrobić to

w korzystniejszej cenie. Ważną rzeczą jest to, że nie wykupujemy przyłączy, bo przyłącze jest własnością, tak jak trochę ze zjazdem. Gmina przyłączy nie finansuje, bo nie może, a przyłącze jest własnością mieszkańca, który jest do niego podłączony. Od mieszkańca wykupujemy całość, a z deweloperem dogadujemy się 50 na 50 i do kwoty netto. Z deweloperem jest porozumienie tylko przy kompleksówkach, jeżeli wybuduje samodzielną kanalizację, to w ogóle nie dokładamy nic. Jeżeli deweloper chce budować całość, to wtedy rozważamy opcję 50-50, ale drogę buduje wtedy sam.

Radna Teresa Krzyczkowska poprosiła o wyjaśnienie wydatków majątkowych, gdzie w pozycji 44 jest budowa odwodnienia rejon ulicy Tchorka i taka sama nazwa jest pod pozycją cztery. Powiedziała, że znowu budowa odwodnienia, pozycja czwarta wydatki majątkowe.

Skarbnik Monika Karpińska wskazała, że chodzi o WPF i wyjaśniła, że w jeden, jeden, dwa, cztery są to te same zadania, one się mogą powielać z pozycją jeden, jeden albo jeden, dwa i jeden, trzy, dwa, z tego względu, że w tej pierwszej pozycji pod jeden, jeden, dwa mamy wydatki majątkowe, które są finansowane ze środków unijnych. Przedstawiła sposób klasyfikacji budżetu, w paragrafie, gdzie wydatki zabezpieczamy w pozycji jeden, jeden, dwa, a wszystko, a co jest finansowane z budżetu naszego, krajowego, gminnego jest ujęte w pozycji jeden, trzy, dwa. Wobec czego te zadania się będą powtarzały. Jest to jedno zadanie, a różne źródła, bo to są środki unijne. W WPF-ie trzeba liczbę w poszczególne podziały powrzucać, więc w budżecie państwo macie dwa miliony, a w WPF może być w trzech pozycjach i mogą się powtarzać jeszcze w wydatkach bieżących, bo na dane zadanie, jest na przykład obowiązek wydzielenia kosztów pośrednich, np. ścieżki.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak poprosił o potwierdzenie, że w przyszłym roku dochody z tytułu PIT nie są zagrożone

Skarbnik Monika Karpińska odpowiedziała, że jest to trudne pytanie, bo jest to niezależne od nas, bo to zależy od Ministerstwa Finansów i Urzędów Skarbowych, Nie było sytuacji, żeby PIT nie był wykonany, czy za czasów starej ustawy o dochodach, czy za czasów obowiązującej. W tym roku obawialiśmy się, że nie otrzymamy całego podatku dochodowego z CIT-u, czyli od osób prawnych. Podała dalej, że w 2018 r. było 500 tysięcy, w 2019 r. 400, w 2020 r. 130, w 2021 r. 151 tysięcy. Gdy otrzymaliśmy informację z Ministerstwa, że otrzymamy prawie 1 mln 200, gdzie dotychczas nie przekraczaliśmy pół miliona, to była obawa, ale w związku z tym, że potrzeby były duże, zabezpieczono pełną kwotę, jaka wynikała z przepisów, z informacji Ministerstwa. Na chwilę obecną jest to realizowane i faktycznie wpływa jedna trzynasta co miesiąc, do dziesiątego środki są na koncie.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak zadał pytanie w sprawie planowanego do oddania do użytkowania w przyszłym roku żłobka, więc, czy budżet zakłada już wynagrodzenia nauczycieli?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że nie. Na koniec stycznia planuje się przedłożyć Radzie przyjęcie statutu żłobka.

Skarbnik Monika Karpińska dodała, że najpierw trzeba utworzyć jednostkę, ujawnić w GUS-ie, nadać NIP-u, Regon.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wyjaśnił, że dopiero po statucie i po rejestracji żłobka będziemy prowadzić nabory do żłobka, bo dopiero wtedy może to nastąpić, gdy otworzymy jednostkę. Dopiero w tej chwili planujemy takie zmiany budżetowe na marzec – kwiecień, ale już statut będzie się zrealizowany. Pierwszy dokument to będzie statut, po statucie ogłosimy konkurs na dyrektora, dyrektor sam dobiera sobie kadrę. W Zegrzu mieliśmy już przedszkole i do przedszkola dobudowaliśmy żłobek i trochę powiązano jedno z drugim, natomiast tutaj jest inaczej, bo budowa jest od zera. Po wyłonieniu dyrektora sam ogłasza konkursy, bo dyrektor szuka swojej kadry, w związku z tym jeszcze później dyrektor dostanie budżet.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak zadał pytanie o ogólne i celowe rezerwy, czy są to rezerwy limitowane?

Skarbnik Monika Karpińska potwierdziła, że obydwie. Jedna wynika z ustawy o finansach, druga wynika z ustawy o zarządzaniu kryzysowym i suma rezerw nie może przekroczyć 1% ogólnych wydatków. Rezerwa ogólna, minimalna kwota rezerwy ogólnej to jest 0,1% planu wydatków, a nie może być większa niż 1% wydatków. Natomiast rezerwa na podstawie ustawy o zarządzaniu kryzysowym to jest wydatki minus obsługa długu minus wynagrodzenia wraz z pochodnymi i pomniejszone jeszcze o wydatki inwestycyjne i z tej puli musimy zabezpieczyć minimum 0,5%.

Jest minimalna i maksymalna kwota, czyli łączna kwota rezerw nie może przekroczyć 5% ogólnej puli wydatków, nie więcej niż 1% rezerw ogólnych wydatków.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak podał, że nie mógł odnaleźć, jakie są te poziomy.

Skarbnik Monika Karpińska powtórzyła, że od 0,1% do 1% rezerwa ogólna od kwoty wydatków jakie są zaplanowane, rezerwa na zarządzanie, to po pomniejszeniu tych wydatków to musi być liczona 0,5% i suma tych rezerw nie może przekroczyć 5%. Mówiąc o rezerwie ogólnej, podała, że przez ostatni okres uruchamialiśmy ją, ale nie korzystaliśmy z pełnej rezerwy. Rezerwa na zarządzanie kryzysowe, to tak naprawdę zablokowane środki przez cały rok, ponieważ nie możemy ich zdjąć. Nawet 30, 31 grudnia nie można ich zdjąć, bo może się coś wydarzyć i nie wolno tych środków ruszać, więc to jest jeden paragraf, gdzie jest brak wykonania, bo pozostaje w planie.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2026 oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2026-2050 - wypracowanie opinii.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Sławomir Czerwiński, Magdalena Jakubowska-Gniadek, Teresa Krzyczkowska, Mariusz Kusiak

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Mariusz Rosiński

4. Zaopiniowanie protokołu z przeprowadzonej kontroli pn. "Kontrola wydatkowania środków budżetowych wybranego zadania inwestycyjnego".

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak wyjaśnił, że wpłynęły do niego dwie drobne uwagi: strona druga, gdzie było napisane, że „zgodnie z uchwałą numer 838 zaplanowano kwotę wysokości milion sto dwanaście złotych”. Przewodniczący napisał, że „oraz 61.382, 90 zł w ramach funduszu sołeckiego”. Poprawka będzie polegała na tym, że „oraz” zastępujemy „w tym”, czyli: „1 mln 112, w tym 61.382, 90 zł”. Druga zmiana polegała na tym, że w punkcie 5.: „W dniu 07.12. Starosta Legionowski wydał zaświadczenie o przyjęciu bez uwag i nie wniesieniu sprzeciwu i dokonanego zgłoszenia dotyczącego budowy obiektów małej architektury w miejscu publicznym oraz boiska wielofunkcyjnego”, w punkcie 6.: „W dniu 21.12. Starosta Legionowski wydał zaświadczenie o przyjęciu dokonanego zgłoszenia dotyczącego budowy linii kablowej.” Pani Radna Magda zwróciła uwagę, czy nie byłoby zasadne, aby wykreślić i pozostawić treść w punkcie 5, że: „W dniu 07.12. Starosta Legionowski wydał zaświadczenie o przyjęciu zgłoszenia dotyczącego budowy”, bez sformułowania „o przyjęciu bez uwag i nie wniesieniu sprzeciwu i dokonanego ...”

Kierownik Monika Głębocka-Sulima wyjaśniła, że pkt 5 i 6 dotyczy innej procedury, więc zaproponowała pozostawienie „zaświadczenia o nie wniesieniu i przyjęciu.”

Radny Sławomir Czerwiński poprosił o ujednolicenie adresu firmy Educarium.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie protokołu z przeprowadzonej kontroli pn. "Kontrola wydatkowania środków budżetowych wybranego zadania inwestycyjnego".

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Sławomir Czerwiński, Magdalena Jakubowska-Gniadek, Teresa Krzyczkowska, Mariusz Kusiak, Mariusz Rosiński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

5. Sprawy różne.

Radny Mariusz Rosiński zapytał o plan pracy na 2026 rok.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak odpowiedział, że plan pracy zgodnie z statutem trzeba przedstawić Radzie do zaopiniowania i do zatwierdzenia. do końca stycznia przyszłego roku.

6. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Mariusz Kusiak wobec wyczerpania porządku obrad zamknął posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Mariusz Kusiak

Przygotowała: Justyna Kuniewicz, Anna Brus